

Brał "dolę" za fikcyjne zatrudnienie, premie dla podwładnych, a z firmowej kasy opłacał prywatne wyjazdy i kupował [drogi](#) sprzęt fotograficzny, by móc uprawiać swoje hobby. Trwające dekadę pasmo nadużyć, jakich miał się

dopuszczać Mieczysław O.

jako

dyrektor Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMiGW

), przerwali śledczy. "Rzeczpospolita" dotarła do szczegółów śledztwa w tej sprawie.

Cały artykuł : <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/551329,instytut-meteorologii-byla-szef-zarzuty-korupcja-nowe-fakty.html>